

dr hab. Katarzyna Klafkowska-Waśniowska, Prof. UAM

Poznań 15.10.2025

Kierownik Zakładu Prawa Europejskiego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Karoliny Sztobryn.

I Przedmiot recenzji – uwagi ogólne.

W związku z powołaniem mnie jako recenzentkę w przewodzie habilitacyjnym pani dr Karoliny Sztobryn, prowadzonym na Uniwersytecie Łódzkim, w niniejszej recenzji poddałam ocenie po pierwsze: monografię przedstawioną w postępowaniu, jako świadczącą o znacznym wkładzie w rozwój dyscypliny prawo, zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 *Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* [Dz.U.2024.0.1571 t.j]. Zgodnie z art. 221 tejże Ustawy, zadaniem recenzenta jest ocena, czy przedstawione osiągnięcie naukowe spełnia wymagane ustawą kryteria. Poza oceną merytoryczną monografii recenzja uwzględnia również ocenę istotności pozostałej aktywności naukowej, oraz ocenę pozostałego dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i eksperckiego. Pani Karolina Sztobryn uzyskała stopień doktora w maju 2014r, a w załączonym do wniosku autoreferacie przedstawiła szczegółowo osiągnięcia naukowe przed i po uzyskaniu stopnia doktora, wraz z informacją o aktywności naukowej realizowanej poza Uniwersytetem Łódzkim i informacją o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich. Analiza publikacji naukowych wraz z przedstawionymi informacjami, stanowi podstawę niniejszej recenzji.

II Ocena osiągnięcia naukowego w świetle art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a).

Monografia „ Granice pluralizmu ochrony interesów w prawie własności intelektualnej a sytuacja prawna osób z niepełnosprawnościami w prawie własności intelektualnej.”
Wydawnictwo C.H. Beck 2025, ss.270.; recenzja naukowa prof. dr hab. H.Żakowska-Henzler

II.1 Tytuł i temat rozprawy.

Temat rozprawy jest bardzo ciekawy i służy podjęciu przekrojowej analizy prawa własności intelektualnej, której kluczowym celem jest ustalenie, w jakim stopniu prawo własności intelektualnej uwzględni interes osób z niepełnosprawnościami. Ujęcie zaprezentowane w pracy jest nowoczesne w zakresie, w jakim punktu wyjścia nie stanowi opis regulacji, ale zgłębienie potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ram prawnych, które realizacji tych potrzeb służą. W tym zakresie rozprawa ujmuje kilka wiodących w ostatnim czasie w dyskusji nad prawem własności intelektualnej perspektyw: założeń i celów prawa własności intelektualnej, poszukiwania elastyczności w ramach istniejących ram prawnych, ważenia różnorodnych interesów indywidualnych i zbiorowości oraz uwzględnienie perspektywy ochrony praw człowieka.

Wybór zagadnienia uważam za interesujący i aktualny. Zastrzeżenia mam natomiast co do sformułowania tematu. Zaproponowane ujęcie jest zbyt długie i prowadzi do niefortunnej zbitki określeń „sytuacja prawna” „ w prawie własności intelektualnej”. Wzmianka na końcu o prawie własności intelektualnej jest zbędna. Z kolei pierwsza część tytułu: „Granice pluralizmu ochrony prawa własności intelektualnej” zapowiada problemowe ujęcie badawcze i rodzi kolejne uwagi dotyczące koncepcji „pluralizmu ochrony prawa własności intelektualnej”.

II.2 Problem badawczy i hipotezy naukowe.

Rozprawa jest w sposób czytelny i jasny oparta na wyraźnie sformułowanych pytaniach badawczych. Osią pytań jest zagadnienie „pluralizmu ochrony prawa własności intelektualnej” w kontekście analizy sytuacji osób z niepełnosprawnościami. Perspektywa wyjaśnienia pojęcia

„niepełnosprawność”, ujęcia tego zagadnienia w sferze ochrony praw człowieka i przedstawienie prawnych instrumentów ochrony osób z niepełnosprawnością stanowi jasny zarysowany kontekst rozprawy. Dość wyraźnie rysuje się również problem zbadania, na ile prawo własności intelektualnej uwzględnia perspektywę osób z niepełnosprawnością jako użytkowników, w ramach uwzględnienia różnorodnych interesów społecznych i gospodarczych. Wskazanie na badanie „granic pluralizmu ochrony własności intelektualnej” jest jednak dość zawile i nie całkiem czytelne. W jakim sensie autorka bada „granice pluralizmu”? Wydaje się, że odnosi to do pytania w jakim zakresie aktualnie uwzględniony jest interes osób z niepełnosprawnościami w systemie prawa własności intelektualnej i akcentuje te aspekty prawne, które szczególnie wpływają na sytuację osób z niepełnosprawnościami. O ile takie ujęcie jest zrozumiałe i istotne, o tyle nie uważam, że pojęcie „granice pluralizmu ochrony” adekwatnie je oddaje. Jest po prostu mało czytelne, a w tekście „pluralizm”, rozumiany, jak przyjmuję, jako wielość i różnorodność, odnoszony jest do „interesów”, „ochrony” i „praw” (wnioski ze s. 6).

Autorka wyodrębniła punkt wyjaśniający rozumienie „pluralizmu ochrony własności intelektualnej” opierając się na koncepcjach uznanych badaczy. Cytowane ujęcie A.Kur i G.Dinwoodie’ego, zarysowuje koncepcję niezwykle szeroko, jako systemowe spojrzenie na prawo własności intelektualnej przy założeniu konieczności uwzględnienia funkcji, celów regulacji i aspektów gospodarczo-technologiczno-społecznych. Nie kwestionuję, że jest to uzasadnione założenie, ale pojęcie „pluralizmu ochrony” niestety nie oddaje najlepiej analizowanego problemu. Pułapką jest w tym wypadku nadmierne uogólnienie, i odnoszenie się do wielości, różnorodności praw, czynników i interesów jakie należy brać pod uwagę. Wyzwaniem dla Autorki jest poruszanie się pomiędzy zagadnieniami o charakterze ogólnym (np. prawa człowieka a prawo własności intelektualnej) a tymi szczególnie odnoszącymi się do sytuacji osób z niepełnosprawnościami. Autorka wyjaśnia, że jej głównym zadaniem jest wskazanie czy i w jakim zakresie prawo własności intelektualnej odzwierciedla koncepcję pluralizmu w ochronie różnych interesów w odniesieniu do praw osób z niepełnosprawnościami (s.15). **Za istotę pracy uważam zatem pytanie, czy prawo własności**

intelektualnej, odpowiednio uwzględnia interes osób z niepełnosprawnościami, na tle szerszych koncepcji aktualnej krytyki systemu prawa własności intelektualnej.

Autorka sprostала заданию przedstawienia tak ujętego zagadnienia, z zastrzeżeniem jednak, że w końcowej części rozprawy uwaga powinna być już w zasadzie wyłącznie skupiona na proponowanych zmianach i rozwiązaniach. Są one obecne w pracy, ale powinny być lepiej uwypuklone, do czego odniosę się w ocenie merytorycznej.

Jasno sformułowane są ramy prawne pracy, metodologia, struktura pracy i pytania badawcze, co należy docenić. Pytania badawcze są ważne i trafne. Muszę jednak zaznaczyć, że nie w pełni jasne są różnice pomiędzy pierwszym a trzecim pytaniem badawczym; Autorka zdaje się różnicować „stymulowanie” i „ochronę” z jednej strony, a z drugiej wskazuje na dostęp do dóbr niematerialnych w kontekście obu pytań. Pytanie o rolę prawa własności intelektualnej w „stymulowaniu” twórczości, w szczególności osób z niepełnosprawnościami, pozostaje zasadniczo bez konkluzji. W zasadzie jest to zrozumiałe, nie można tu udzielić krótkiej odpowiedzi, a zagadnienie to po prostu należy brać pod uwagę. Autorka prowadzi analizę konsekwentnie odnosząc się osób z niepełnosprawnościami jako potencjalnych uprawnionych, jak i jako użytkowników. Pierwszy z wymienionych aspektów ostatecznie nie skutkuje szczególnie istotnymi wnioskami, Habilitantka mogłaby to zatem adekwatnie podsumować.

Pytania badawcze dotyczące badania „wpływu” (nr 5 i 6) są ambitne i istotne. Słusznie, że zagadnienia te towarzyszą analizie głównego problemu badawczego, a ustalenia prowadzą do opowiadania się za potrzebą uznania, czy wprowadzenia „praw użytkowników”. Najwięcej konkretów i problemów, na które wyraźnie zawarto odpowiedź w rozprawie dostarczają pomocnicze pytania badawcze. Kluczowa ocena rozważań w rozprawie została zawarta w części dotyczącej oceny merytorycznej. W tym miejscu, chcę jedynie zauważyć, że szkoda, że odpowiedzi na pytania badawcze nie zostały ujęte w równie jasny i uporządkowany, a nawet ponumerowany sposób. Autorka wieńczy swoją pracę diagnozą systemu prawa własności intelektualnej, jak rozumiem oceną, że perspektywa osób z niepełnosprawnościami nie jest dostatecznie odzwierciedlona czy uwzględniona w regulacjach z zakresu prawa własności intelektualnej, w ich tworzeniu i stosowaniu. Autorka akcentuje potrzebę spójnego,

nowoczesnego systemu prawa własności intelektualnej, co leży na sercu wielu badaczom tego obszaru i wyraża bardzo istotny trend w nauce międzynarodowego prawa własności intelektualnej.

II. 3 *Struktura rozprawy.*

Rozprawa jest podzielona na pięć rozdziałów, opatrzona wstępem, zawiera zwięzłe wnioski końcowe, bibliografię i wykaz skrótów. Wprowadzenie do pracy jest bardzo rozbudowane, zawiera objaśnienie tła prowadzonych badań, ich uzasadnienie, podstawowe koncepcje, problemy i pytania badawcze odniesienia do struktury i metodykę pracy. Struktura rozprawy jest opracowana bardzo starannie, podział materii jest czytelny, choć pewne wątki się powtarzają w kolejnych rozdziałach. Struktura wyraźnie odzwierciedla koncepcję Autorki: zarysowanie kluczowych problemów prawa własności intelektualnej w kontekście fundamentalnych założeń i w ujęciu systemowym, z uwzględnieniem ochrony praw człowieka, następnie szczegółowa analiza wybranych obszarów, i konkluzje zawierające rekomendacje szczegółowe i podsumowanie teoretycznych rozważań.

W rozdziale pierwszym Habilitantka przekrojowo omawia fundamentalne założenia prawa własności intelektualnej, w tym jego uzasadnienie, referując krytykę przedstawioną w międzynarodowej doktrynie. Na tym tle objaśnia „interesy chronione” prawem własności intelektualnej, identyfikując interes podmiotów uprawnionych i interes publiczny. Rozróżnia przy tym, do czego nie jestem przekonana, „interes publiczny” i „interes państw”, przy czym ten ostatni wątek ma znaczenie zdaje się dla oceny procesu rozwoju międzynarodowego prawa własności intelektualnej i np. kontekstu przyjmowania Traktatu z Marrakeszu. Autorka wyodrębniła szczególnie prawo do zdrowia, być może jako najlepiej omówione w literaturze i powiązane z problemami w trakcie pandemii COVID_19, co jest wątkiem powracającym w pracy. Autorka mogłaby też potraktować z równą uwagą dostęp do kultury, edukacji i nauki, skoro istotną część jej rozważań stanowi analiza sytuacji osób niepełnosprawnych w prawie autorskim.

Rozdział drugi poświęcony jest problematyce inkluzji osób z niepełnosprawnościami z perspektywy prawnej, ze szczególnym uwzględnieniem prawa własności intelektualnej.

Istotne jest w tym zakresie omówienie rozwoju prawa międzynarodowego i unijnego prawa, i prowadzenia polityki w zakresie inkluzji i ochrony osób z niepełnosprawnościami. Rozdział II bazuje na terminologii dotyczącej niepełnosprawności zawartej we Wprowadzeniu i wprowadza do analizy w rozdziałach zawierających pogłębioną analizę regulacji w zakresie prawa własności intelektualnej. Autorka wyjaśnia pojęcie „inkluzji”, które jest kluczowe dla identyfikacji potrzeb osób z niepełnosprawnością. Warunkiem inkluzji jest „dostępność”, co Habilitantka wykorzystuje dalej do analizy dostępności utworów, informacji o produktach, czy dostępności leków. Należy przy tym zaznaczyć, co istotne dla całej konstrukcji rozprawy, że przyjęto szerokie ujęcie „niepełnosprawności” i „inkluzji” związane ze zmianą postrzegania problemu i przeniesieniem uwagi na to, jak zorganizowane jest życie społeczne aby nie tworzyć barier dla osób z niepełnosprawnościami, stanowiących ok. 15% światowej populacji (s.7). Wyodrębnienie zagadnienia „inkluzji” w rodz. II §3.1 jest zrozumiałe. Natomiast mniej jasne jest wyodrębnienie „ochrony” w rodz. II §3.2. Autorka wskazuje tu na ochronę konsumenta, ochronę podmiotów uprawnionych i ochronę użytkowników dóbr niematerialnych. Stanowi to przejście na zupełnie inny, nierównoważny poziom, niż inkluzja społeczna. Warto zauważyć, że zagadnienie „ochrony” jest w tym przypadku rozumiane szerzej niż jako analiza przysługujących roszczeń, czy sposobów dochodzenia praw. To ostatnie zagadnienie nie pojawia się w pracy w zasadzie w ogóle. Rozważania koncentrują się ogólnie na rozwiązaniach prawnych kształtujących sytuację osób z niepełnosprawnościami jako konsumentów, podmiotów uprawnionych i korzystających z dóbr intelektualnych. Przyjęty w II §3.2. podział jest w pewnym zakresie podstawą do uporządkowania dalszych rozważań, gdzie w zakresie prawa autorskiego rozważa się sytuację podmiotów uprawnionych i użytkowników, dalej w rozdziale IV analizuje sytuację osób z niepełnosprawnościami jako konsumentów, odnosząc to do problematyki znaków towarowych, i dalej analizując prawo wzorów przemysłowych i prawo patentowe, gdzie materia staje się jednak bardziej zawiła.

Kolejne dwa rozdziały, stanowiące kluczową część pracy wraz z rozdziałem V, ostatnim, poświęcone są odpowiednio analizie prawa autorskiego i prawa własności przemysłowej. Rozdziały te nie mają analogicznej struktury, jest to niemożliwe, w związku z tym, że kwestia osób z niepełnosprawnościami jest ujęta w sposób skonkretyzowany w prawie autorskim, a nie ma zasadniczo porównywalnego ujęcie w prawie własności przemysłowej. Rozdział trzeci

dotyczy prawa autorskiego. Autorka przechodzi od zagadnień ogólnych, jak rola prawa autorskiego w kształtowaniu ochrony, z odniesieniem do celu i zakresu regulacji, do najistotniejszego zagadnienia, jakim jest kwestia dostępu do utworów. Autorka powinna przy tym uwzględnić problematykę dostępu nie tylko do utworów ale i do przedmiotów praw pokrewnych, w szczególności w kontekście polskiej ustawy, z uwagi na odesłanie w art. 101 pr. aut. Pewne zastrzeżenia budzi taki układ materii, w którym Autorka w rozdziale II stwierdza wyrażnie, że nie ma uzasadnienia dla szczególnej ochrony osób z niepełnosprawnościami jako podmiotów uprawnionych, w szczególności nie ma potrzeby „zanizania” progu oryginalności utworu czy nieoczywistości wynalazku i w ten sposób niejako rozstrzyga, że w tym zakresie dalsza analiza nie jest potrzebna (s. 116). Jednakże w rozdziale III Habilitantka ponownie podejmuje temat, omawiając kwestię autorstwa utworu, co w sumie nie prowadzi do żadnej nowej konkluzji. Podobnie wniosek wyprzedza analizę, w przypadku wzmianki o niedopuszczalności rejestracji znaków towarowych wyrażonych w języku Braille’a (s. 107). W rozdziale III ponad 50 stron poświęcono problematyce dostępności i analizie kwestii osób z niepełnosprawnościami jako użytkowników i dostępności utworów. To pozwala stwierdzić, że kwestia ta jest jedną z fundamentalnych dla rozprawy.

Analiza w rozdziale IV jest poszukiwaniem problemów, jakie powstają dla osób z niepełnosprawnościami w prawie zwalczania nieuczciwej konkurencji, z naciskiem na zwalczanie nieuczciwych praktyk rynkowych i ochronę konsumenta, w prawie znaków towarowych, w zakresie wzorów przemysłowych i w prawie patentowym. W rozdziale III i IV podział i objętość poszczególnych zagadnień jest podyktowana tym, na ile problem z perspektywy osób z niepełnosprawnościami naprawdę istnieje. W kontekście patentów, Autorka kładzie duży nacisk na dostęp do leków, można to zrozumieć, ale przydałoby się szersze omówienie związku z niepełnosprawnością. Intrygująco jawi się temat poruszony w rozdz. IV § 5 II, dotyczący urządzeń wspomagających i prawa własności intelektualnej i naprawdę żal, że omówienie tego zagadnienia zostało ograniczone do wniosków z raportu WIPO. Gorąco rekomenduję rozwinięcie tego tematu, z szerokiej perspektywy osób z niepełnosprawnością i prawa nowych technologii.

Rozdział V stanowi klamrę rozważań, tytuł zapowiada refleksje i wnioski z badań, a uwaga ma być skupiona na ocenie i niezbędnych kierunkach zmian. Struktura rozprawy jest czytelna,

starannie zaplanowana i nie budzi zastrzeżeń. Docenić należy wyraźną pracę nad problemowym i uporządkowanym ujęciem zagadnień, co jest ważne w przypadku pracy o charakterze przekrojowym.

II. 4 Ocena merytoryczna rozprawy.

Rozprawa ma w dużej mierze charakter diagnozy, określenia, na podstawie analizy prawnej, punktu, w którym znajduje się prawo własności intelektualnej, ujęte przekrojowo, w kontekście realizacji praw osób z niepełnosprawnościami i odpowiedzi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Odpowiedź na pytanie, czy prawo własności intelektualnej odpowiednio uwzględnia interes osób z niepełnosprawnościami, na tle szerszych koncepcji aktualnej krytyki systemu prawa własności intelektualnej, jest widocznym wątkiem całej pracy. Analiza prawna jest merytorycznie spójna i uporządkowana. Docenić należy, że rozprawa jest pozbawiona zbędnych opisów, i Autorka uniknęła wszelkiej pokusy, żeby od podstaw czy szerzej omawiać akty prawne i regulacje na których bazuje. Autorka nie uciekała się do takich rozwiązań, rozpisywania się nad kontekstem międzynarodowym, unijnym czy krajowym, aby rozbudować pracę pod względem objętościowym i uniknęła ryzyka rozmycia głównych wątków. Znajomość ram prawnych i wiedza Autorki, nie budzą wątpliwości. Część kwestii podstawowych jest też przedmiotem odrębnych publikacji w dorobku. Autorka bez wątplenia zna i umiejętnie stosuje prawo Unii Europejskiej, i bardzo dobrze zna międzynarodowe, unijne i krajowe prawo własności intelektualnej. Znajomość rozwiązań prawnych jest poparta bardzo dobrym rozeznaniem w poglądach międzynarodowej doktryny. W tym zakresie, żałuję nieco, że polską doktrynę Autorka analizuje przede wszystkim w odniesieniu do wykładni polskiego prawa, a nie w odniesieniu do kluczowych, systemowych problemów prawa własności intelektualnej.

Ocena merytoryczna musi uwzględniać w przypadku tej rozprawy dwa aspekty: aspekt ogólnych wniosków z rozprawy i odpowiedzi na główne pytania rozprawy i szczegółowe wnioski i rekomendacje odnoszące się do regulacji w obszarze prawa autorskiego, zwalczania nieuczciwej konkurencji, znaków towarowych, wzorów przemysłowych i patentów.

Analiza prawa autorskiego koncentruje się na zagadnieniach dostępności utworów, w zasadzie wyłącznie w zakresie dozwolonego użytku (stosuję w tym miejscu terminologię z polskiej ustawy). W rozdziale trzecim pkt III, Autorka odnosi się do dostępu do utworów drukowanych, w kontekście traktatu z Marrakeszu i jego implementacji, a następnie odnosi się do dostępu do utworów „poza zakresem traktatu z Marrakeszu”. Oba punkty podrozdziału III uwzględniają aspekt prawnoporównawczy, gdzie analizie poddano porządki prawne w Polsce, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Wybór porządków prawnych Autorka uzasadnia „różnymi tradycjami prawnymi” (s.21) co nie satysfakcjonuje jako uzasadnienie. Na tej zasadzie można wybrać również inne porządki prawne, np. inne niż niemiecki. Można zrozumieć interesujące odrębności, jak również kontekst Brexitu, który stwarza pole do przyjmowania odmiennych, niż w UE, rozwiązań, ale wyjaśnień dotyczących porządku niemieckiego nie ma w zasadzie wcale, nawet w punkcie, gdzie pierwszy raz Autorka omawia prawo niemieckie (s. 160). Znaczenie tego wyboru (prawa niemieckiego) pozostaje dla mnie niejasne.

Moim zdaniem rozpoczęcie analizy od problematyki dostępu do utworów drukowanych wcale nie jest oczywistym rozwiązaniem, jako że zaczynamy od szczególnych rozwiązań prawnych o stosunkowo wąskim zakresie zastosowania i przechodzimy do ogólnego spojrzenia. W kontekście oceny odwróć te zagadnienia, zaczynając od wniosków w zakresie ogólnych ram dostępu do utworów dla osób niepełnosprawnych. Oprócz dostępu do utworów będących w domenie publicznej, nad czym Autorka specjalnie się nie zastanawia, ale można to zrozumieć, Habilitantka koncentruje się dalej jedynie na sferze ograniczeń i wyjątków, które odnoszą się szczególnie do osób z niepełnosprawnością. W tym zakresie ciekawe byłyby też wyniki analizy, co do zakresu korzystania w sferze dozwolonego użytku osobistego, albo za pośrednictwem bibliotek i innych instytucji, z uwzględnieniem pytania, czy biblioteki mają jakieś szczególne obowiązki, bądź wprowadzają rozwiązania związane z umożliwianiem dostępu do utworów.

Autorka decyduje się w rozprawie zacząć od pytania, o możliwość wprowadzania szczególnych przypadków wyjątków i ograniczeń przez państwa (w nieznacznym tylko zakresie przez UE). Z tej perspektywy, można ocenić pozytywnie rozpoczęcie rozważań od analizy testu trójstopniowego. Autorka jednak nie całkiem doprowadza tę analizę do końca, w sensie odpowiedzi, jakie możliwości państwa mają w zakresie odpowiadania na potrzeby osób z

niepełnosprawnościami. Analiza testu trójstopniowego jest prawidłowa merytorycznie i stanowi dobre rozpoznanie zagadnienia, ale we wnioskach Habilitantka koncentruje się przede wszystkim na ogólniejszym pytaniu o rolę testu trójstopniowego w prawie krajowym i unijnym. Rozumiem też, że ostatecznie zdaniem Autorki test trójstopniowy powinien służyć kształtowaniu standardu orzeczniczego, jako wskazówka dla sądów (s.169). W Czy zatem na poziomie międzynarodowym test trójstopniowy wpływa na sposób kształtowania wyjątków i ograniczeń dla osób z niepełnosprawnościami, i jak może to wpływać na proponowanie nowych rozwiązań w Unii Europejskiej? W tym kontekście pojawia się również nie poruszane szczególnie w rozprawie zagadnienie w odniesieniu do jakich praw wyłącznych potrzebne są wyjątki i ograniczenia? W jakim zakresie od prawa zwielokrotniania, a w jakim od prawa komunikowania publicznie? Czy potrzebne są wyjątki i ograniczenia w sferze praw pokrewnych?

Chronologicznie rzecz ujmując, pierwszym przejawem harmonizacji w zakresie ograniczeń i wyjątków w kontekście osób z niepełnosprawnościami, w UE były postanowienia dyrektywy 2001/29/WE, a konkretnie art. 5 ust. 3 lit. a i b. Porządnej analizy tego przepisu brakuje mi w rozprawie. Autorka wskazuje, że jest ona przeprowadzona w pkt IV.2 rozdziału III, ale nie znajduję tam odpowiedzi na pytanie, jak szeroko można ująć i uzasadnić dopuszczalne przypadki „korzystania dla dobra osób niepełnosprawnych, jeżeli korzystanie odnosi się bezpośrednio do upośledzenia i nie ma handlowego charakteru, w rozmiarze, który wynika z tego upośledzenia”. Autorka odnosi się do ciekawych wniosków z raportu Komisji, moim zdaniem można to dalej wykorzystać. Habilitantka koncentruje się na tym, iż nieobligatoryjny charakter wyjątku podważa sens harmonizacji. Stąd, jedna z rekomendacji zawartych w rozprawie, to wprowadzenie obowiązku osiągnięcia określonego rezultatu dla państw członkowskich, ale dużo ważniejsze jest pytanie o to, czy w takim kształcie przepisu, rezultat ten zostanie osiągnięty? W toku rozważań Autorki przewija się zagadnienie różnych rodzajów niepełnosprawności (s.172). Warto byśmy dowiedzieli się więcej o pożądanym sposobie konstruowania prawnych odpowiedzi na potrzeby osób w szerokim ujęciu niepełnosprawności.

Liczne analizy Autorki wykazują, że dobrze zna zagadnienie bardzo enigmatycznie określone w polskiej ustawie jako „dozwolony użytek dla beneficjentów”. Szczegółem, którego mi brakuje

w analizie rozwiązań wprowadzonych w kontekście implementacji Traktatu z Marrakeszu, jest wyjaśnienie co znaczy „utwory drukowane”, w szczególności w kontekście nie ich zwielokrotniania, ale udostępniania (komunikowania publicznie). W sferze dozwolonego użytku analiza Autorki jest szczegółowa, ale przydałoby się podkreślenie i wyraziste podsumowanie, na co w praktyce regulacja pozwala, a gdzie mamy istotne braki. Częściowo odpowiedź na to pytanie zawarto we wnioskach z rozdziału (s. 180, s. 183).

Autorka formułuje również poparcie dla propozycji (s.182) wyrażonych w zagranicznej doktrynie, aby wprowadzić obowiązek udostępniania utworów w dostępnych formatach, a nawet uwarunkować w ten sposób możliwość egzekwowania (tu niejasne czy wykonywania, czy dochodzenia roszczeń) wszystkich praw wyłącznych podmiotu uprawnionego. Kiedy taki obowiązek miałby powstać i jak możemy sobie wyobrazić taki warunek w zakresie np. dochodzenia roszczeń? Istotne pytanie w tym zakresie, to też czy jest to rozwiązanie, które należy przyjąć w prawie autorskim, w sferze prawa prywatnego, czy byłby to obowiązek nakładany np. na wydawców w odrębnej regulacji.

W kolejnym rozdziale, Autorka wskazuje, że do prawa własności przemysłowej zalicza, zgodnie z Konwencją Paryską, prawo nieuczciwej konkurencji. To służy Autorce jako uzasadnienie włączenia analizy ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami przedsiębiorców. Autorka pozwoliła sobie jednak na bardzo duży skrót myślowy, i kwestia ta wymaga szerszego uzasadnienia. Z perspektywy prawa unijnego i polskiego koncentruje się nie na relacjach między przedsiębiorcami (zgodnie z ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji) a na relacji konsument- przedsiębiorca. W prawie unijnym podstawą jest dyrektywa 2005/29/WE a w prawie polskim, ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z 2007 t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 845. Na gruncie prawa unijnego, art.36 wskazuje na ochronę własności przemysłowej i handlowej, a ochrona konsumenta ujmowana i regulowana jest odrębnie. Zdaję sobie sprawę, że szereg praktyk przedsiębiorców, jest normowanych i rozpatrywanych zarówno z perspektywy ustawodawstwa w zakresie zwalczania nieuczciwej konkurencji, jak i z perspektywy zwalczania nieuczciwych praktyk rynkowych, i w praktyce pracy badawczej zagadnienia te często są wzajemnie związane w sposób uzasadniony, ale w takim ujęciu, o jakim mówi Autorka nie ma mowy o ochronie dóbr niematerialnych, a raczej o sposobie informowania o produktach i praktykach związanych z obrotem produktami. Wprowadzenie

perspektywy konsumenckiej do rozprawy uważam za uzasadnione i ważne, ale jednak w bardziej dopracowany koncepcyjnie sposób. Wprowadzenie perspektywy konsumenckiej pokazuje problem ochrony osób z niepełnosprawnością, problem uchwycenia istoty ochrony „konsumentów szczególnie wrażliwych” i wyodrębnienia praktyk dla nich szkodliwych. Z rozważań Autorki wynika bardzo wąski zakres tej ochrony.

Lektura pkt. II rozdziału IV prowadzi mnie po raz kolejny do pytania czy regulacje z zakresu prawa własności intelektualnej są odpowiednim miejscem do zamieszczenia obowiązków w zakresie informacji dla konsumenta. Autorka diagnozuje, (s. 229) że „paradygmat informacyjny nie ma zastosowania do wszystkich konsumentów”. Czym innym jest jednak ochrona przed szkodliwą praktyką, a czym innym obowiązek podawania określonych informacji, lub informacji w określonym formacie. Obowiązki informacyjne są kształtowane m. in. w regulacjach unijnych odnoszących się do określonych usług (np. audiowizualne usługi medialne czy usługi świadczone drogą elektroniczną) lub w dyrektywie 2011/83/UE o prawach konsumenta. Uważam, że należy iść inną drogą niż przez zmiany w prawie własności intelektualnej, ale chętnie wysłucham zdania Autorki w szczególności w zakresie konkretnych propozycji zmian. W rozprawie widzę koncentrację na ogólnych wskazówkach (s.230).

W analizie prawa znaków towarowych uwaga Habilitantki skupiona jest na podstawowej funkcji znaku, jaką jest funkcja wskazania pochodzenia produktu, z perspektywy konsumentów z niepełnosprawnościami. Autorka pokazuje, że z jednej strony znaki towarowe mogą być wyrażone w różnej formie, nie tylko graficznej, ale mają wyraźnie „sensualny” charakter, z reguły są postrzegane za pomocą wzroku czy słuchu. To powoduje, że w praktyce zidentyfikowanie pochodzenia towaru przez osobę w szczególności z niepełnosprawnością wzroku, jest niemożliwe bez pomocy. Autorka zdecydowanie krytykuje brak możliwości umieszczenia oznaczenia w formie możliwej do odczytu dla tej osoby, np. w języku Braille’a. Okoliczności prawne, w jakich Autorka umieszcza ten problem to brak możliwości rejestracji znaków dotykowych. Takie przykłady Autorka w rozprawie omawia. Dalej wskazuje na bardzo ograniczony obowiązek oznaczania w alfabecie Braille’a produktów leczniczych i brak podobnej regulacji prawnej w szerszym zakresie. Tu należy wskazać na dwie płaszczyzny, jedną jest zdolność odróżniająca znaku (s. 206) a drugą informacja o nazwie produktu i przedsiębiorcy wyrażona w innej formie. Jak Autorka widzi korelację tych dwóch aspektów?

Czy chodzi o zachęcanie przedsiębiorców do wyrażania znaków towarowych w takiej formie, czy o obowiązek informowania osób z niepełnosprawnościami w adekwatnej formie o pochodzeniu produktu? W odniesieniu do wniosków z analizy prawa znaków towarowych mam podobne pytania, jak wyrażone powyżej, a więc co rzeczywiście jest rolą prawa własności intelektualnej? Autorka wskazuje tu też na inne ciekawe wątki, jak np. rozwój aplikacji mobilnych (s.210) co mogłoby być przedmiotem określonych zachęt ze strony państwa.

W zakresie ochrony wzorów przemysłowych Autorka krytykuje koncentrację na wizualnym postrzeganiu postaci wzoru w kontekście jego rejestracji. Argumentuje, że nawet mimo zmian podejścia, tak by objąć rejestracją nowe wzory, nie uwzględnia się osób z niepełnosprawnością w ramach wzorca „poinformowanego użytkownika”. Zastanawia mnie, czy biorąc pod uwagę bardzo szerokie ujęcie niepełnosprawności można to zmienić. Jednym postulatem, z którym Autorka się zgadza, jest rozszerzenie interpretacji wzoru na cechy niewizualne (s.212). Krytykuje przy tym wymóg przedstawienia w widoczny sposób wzoru w zgłoszeniu do rejestracji. Rozumiem, że percepcja wzoru osoby z upośledzeniem wzroku jest niemożliwa. Potrzebowałabym jednak dalszego uzasadnienia, co należy zmienić i o jaki skutek nam chodzi. Czy np. rejestrowanie wzoru opartego na fakturze materiału postrzeganej dotykowo poprawia sytuację osób z niepełnosprawnością jako użytkowników dóbr? Jednocześnie bowiem, poszerza to zakres chronionych i objętych wyłącznością dóbr.

W zakresie ochrony patentowej Autorka skoncentrowała się na lekach, barierach w zakresie ich dostępności i realizacji prawa do zdrowia. Odniosła się przy tym do funkcji prawa patentowego, za jaką uznaje wsparcie dystrybucji korzyści z wynalazków na rzecz ogółu społeczeństwa. Dlatego analizuje wyjątek Bolara, licencje przymusowe i problematykę importu równoległego. Autorka opowiada się za dalej idącymi wyjątkami w prawie patentowym, umożliwiającymi dostęp dla osób z niepełnosprawnościami. Problematyka rynku leków jest dość dobrze rozpoznana, natomiast bardzo ciekawe byłoby pogłębienie diagnozy w kontekście technologii asystujących. Możliwe oczywiście, że nie ma w tym zakresie żadnych problemów szczególnie dotyczących osób z niepełnosprawnościami. Wnioski z raportu WIPO nie prowadzą jednak Autorki do bliższych konkluzji w zakresie prawa patentowego (s.227-229 i s.232).

We wnioskach końcowych wyrażono kilka konkretnie sformułowanych rekomendacji, oraz jedną uogólniającą, przytoczoną również w autoreferacie, mianowicie, iż środkiem przywrócenia, czy uzyskania należytej równowagi w prawie własności intelektualnej, uwzględniającej kwestię zachęt do tworzenia i innowacji, adekwatnych środków ochrony podmiotów uprawnionych i realizacji potrzeb interesu publicznego jest uznanie „praw użytkowników”. Sformułowanie tego wniosku otwiera dalszą dyskusję *de lege ferenda*, jak powinno to być zrealizowane z perspektywy prawnej, czy mówimy o rekonstrukcji dozwolonego użytku w taki sposób, że wyrażnie przyznane zostaną cywilne prawa podmiotowe zabezpieczone roszczeniem? Czy jest to możliwe w drodze interpretacji? Czy nie powstanie wówczas większe zagrożenie kontraktowego ograniczenia praw użytkowników, i czy środki ochrony w postaci roszczeń w postępowaniu sądowym są rzeczywiście adekwatnym remedium w przypadku potrzeby uzyskania np. dostępu do kopii utworu w odpowiednim formacie, albo innych, bliżej niezidentyfikowanych potrzeb bardzo szeroko ujętej grupy osób z niepełnosprawnościami. Ten wniosek jest zatem niepełny i trudno ocenić jego trafność. Pojęcie „praw użytkowników” osadzone w problemie realizacji praw podstawowych w UE, ma charakter szeroki, o niejasnych konturach i odnosi się do różnego rodzaju praw i uprawnień.

II. 5 Uwagi formalne i końcowe.

Pracę otwiera starannie opracowana bibliografia. Jest to cenne, i niezbędne dla prawidłowości warsztatu naukowego. Za zupełnie chybiony pomysł uważam jednak cytowanie w tekście od początku w sposób skrótowy, bez podania chociaż raz pełnego opisu bibliograficznego, w przypisie dolnym. Dopuszczam, że jest to praktyka wydawcy, aczkolwiek nie potwierdzają tego inne pozycje z serii monografie prawnicze.

Podobnie nie ułatwia lektury powoływanie skrótów aktów prawnych np. s. 1 PrawNiepK, z założeniem skorzystania przez czytelnika z wykazu skrótów. Nie jest to dogodne, choć może być zrozumiane jako przygotowanie do interaktywnego korzystania z monografii w wersji elektronicznej, i jest praktyką wydawcy.

II.6 Wnioski z oceny

Rozprawa jest jednym z efektów grantu Narodowego Centrum Nauki, który zgodnie z tytułem odnosi się do analizy prawnoporówczaczej. Fakt, że rozprawa jest efektem grantu, stanowi dodatkowy atut Habilitantki.

Podsumowując ogólną ocenę, uważam że znaczącym wkładem w rozwój dyscypliny jest pogłębienie i uporządkowanie zagadnienia sytuacji osób z niepełnosprawnościami w świetle ochrony praw człowieka, współczesnych koncepcji w zakresie społecznej inkluzji i przekrojowo potraktowanego prawa własności intelektualnej. Rozważania Habilitantki stanowią wartościowy głos w dyskusji nad fundamentami prawa własności intelektualnej i jednocześnie bardziej szczegółową diagnozę w zakresie odpowiedzi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. W tym kontekście za kluczową uważam odpowiedź na pytanie co jest a co nie jest rolą prawa własności intelektualnej. Habilitantka posiada wszelkie umiejętności i kompetencje by na nie odpowiedzieć. Habilitantka formułuje rekomendacje w zakresie: wprowadzenia obligatoryjnego charakteru wyjątku z art. 5 ust. 3 lit. b) dyrektywy 2001/29; wprowadzenia przepisów, zapewniających realizację praw konsumenckich, jak rozumiem prawa do informacji przede wszystkim i równość szans (s. 240); przyjęcie niewiążących wytycznych i rekomendacji dotyczących art. 3 ust. 5 lit b) (jako pierwszy krok), oraz dotyczących definicji znaku i dopuszczalnych form jego przedstawienia, koncepcji przeciętnego odbiorcy towarów, koncepcji konsumenta podatnego i wyjątków od prawa patentowego (s. 258). Nie zgadzam się przy tym z uproszczonym ujęciem prawa konsumenckiego, jako części prawa własności intelektualnej.

Rekomendacje Habilitantki są spójne z analizą prowadzoną w rozprawie. W kontekście prawa Unii Europejskiej, będącego tłem rozważań i wniosków co do podjęcia nowych inicjatyw w odniesieniu do sytuacji osób z niepełnosprawnościami, można rozwinąć rozważania na jakiej podstawie prawnej Unia powinna podjąć działania, i jakie narzędzia powinny zostać wykorzystane. Należy jeszcze odnotować, że choć Autorka dobrze wyjaśnia, jak zmieniło się podejście do zagadnienia niepełnosprawności, co oddziałuje również na tworzenie regulacji

prawnych, wyraźnie też dostrzega, że wyzwaniem jest wypracowanie standardów uwzględniających różnorodność niepełnosprawności (s.259). W tym zakresie szerokie ujęcie niepełnosprawności, które trudno oczywiście kwestionować, powoduje niejasność w tym, jak dokładnie przepisy powinny się zmieniać i czy z punktu widzenia prawa własności intelektualnej koncentrujemy się jednak na niepełnosprawności sensorycznej. Jeśli nie, to na ile jesteśmy w stanie odpowiedzieć np. na potrzeby osób ze spektrum autyzmu, z orzeczeniem o niepełnosprawności? Te pytania rodzą się na tle rozważań Autorki, gdyż ich zwieńczeniem, zapewne w dalszej pracy, powinny być właśnie propozycje rozwiązań *de lege ferenda*.

III Ocena pozostałego dorobku naukowego.

Przedstawiony do oceny dorobek naukowy koncentruje się przede wszystkim prawie własności intelektualnej. Jest to spójne, w świetle przedstawionej rozprawy habilitacyjnej, stanowiącej z tej perspektywy zwieńczenie badań w obszarze prawa własności intelektualnej, z uwzględnieniem zagadnień w szczególności prawa autorskiego, prawa znaków towarowych i prawa wzorów przemysłowych.

W zakresie innych niż prawo własności intelektualnej zagadnień, należy wyróżnić analizy w zakresie prawa Unii Europejskiej, mające charakter opracowania podręcznikowego lub encyklopedycznego. Nie traktowałabym hasła „konsument” w Wielkiej Encyklopedii Prawa Unii Europejskiej jako rozdziału w monografii, ale wraz z innym rozdziałem, omawiającym relację praw europejskie a prawo krajowe (współautorka I.Skomerska-Muchowska) publikacje te świadczą o przygotowaniu do prowadzenia analizy prawa Unii Europejskiej. Zainteresowanie prawem własności intelektualnej jest rozwijane z tej perspektywy nie tylko w kontekście wątków wiodących dla rozprawy habilitacyjnej, ale również w ramach rozdziałów w monografiach wieloautorskich i pracach zbiorowych jak: „Unia Europejska: zjednoczeni w różnorodności” (opracowanie pokonferencyjne, przed doktoratem, na temat „Patent Europejski z jednolitym skutkiem: zjednoczeni w różnorodności?” Warszawa 2010) czy „Inteligentna i zrównoważona gospodarka sprzyjająca włączeniu społecznemu – wyzwania dla systemów prawnych Unii Europejskiej i państw członkowskich” (rozdział opublikowany po

doktoracie „W poszukiwaniu właściwego modelu ochrony nowych produktów stanowiących rezultat intelektualnej działalności człowieka” Warszawa, 2017). Opracowania te wykazują wiedzę i przygotowanie do prowadzenia pogłębionej analizy prawa Unii Europejskiej.

Innym obszarem nie wchodzącym w zakres prawa własności intelektualnej, a wskazanym w dorobku, jest sfera ochrony konsumenta. W tym wypadku temat jest realizowany właściwie wyłącznie we współautorstwie, jak chodzi o dorobek publikacyjny (współautorki kilku publikacji to odrębnie: M. Namysłowska i A. Olbryk). Samodzielnie Habilitantka opracowała wspomniane hasło w encyklopedii, oraz przedstawiała referaty. Można przy tym zauważyć, że współpraca rozwinęła się w kierunku współpracy z mgr. A. Olbryk, której Habilitantka jest promotorem pomocniczym, choć przy równym wkładzie merytorycznym, na co wskazuje załączone oświadczenie współautorek. Obszar prawa konsumenckiego nie był zatem szczególnym obszarem badań indywidualnych, ale zbadanie tej perspektywy jest istotne w kontekście rozwoju głównych wątków badawczych Habilitantki.

Podobnie obszarem głównie merytorycznej współpracy są zagadnienia prawnej regulacji reklamy, w szczególności reklamy ukrytej. Habilitantka wskazuje wyraźnie, że badania prowadzi wraz z prof. dr hab. Moniką Namysłowską, a efekty publikacyjne ukazały się przede wszystkim przed doktoratem. Wskazana w tych obszarach, oraz obecna w głównym obszarze badawczym jasno udokumentowana praca zespołowa zasługuje na aprobatę, a wyniki badań podbudowują i uzupełniają samodzielne badania Habilitantki. Można w tym zakresie wskazać np. ciekawe uzupełnienie rozważań o osobach z niepełnosprawnościami w kontekście konsumentów i osób niesłyszących, z uwzględnieniem rozwoju prawa Unii Europejskiej, w szczególności Aktu o dostępności (K. Sztobryn, A. Olbryk, „Konsumencie czy mnie słyszysz?...”). Z kolei praca nad prawem dotyczącym reklamy, zaowocowała aktualnym i ciekawym opracowaniem zagadnienia przejrzystości reklam na platformach internetowych, (współautorka M. Namysłowska). Zagadnienie transparentności w zakresie reklam i marketingu politycznego w środowisku platform jest jednym z ważniejszych zagadnień w zakresie regulacji nowych technologii i nowych modeli biznesowych, ściśle również powiązanych z rozwojem prawa Unii Europejskiej.

Jako wiodący obszar badań Habilitantki traktuję więc prawo własności intelektualnej, ujmowane szeroko. W tym zakresie dostrzegam dwa główne obszary: pierwszy, związany z rozwojem nowych technologii, a drugi związany z uwzględnieniem perspektywy „użytkowników”, umieszczony w szerokim kontekście ochrony praw podstawowych, inkluzji osób starszych i osób z niepełnosprawnościami czy odpowiedniego uwzględnienia pluralistycznie ujętych interesów różnych podmiotów. Uważam, że można te zagadnienia traktować jako obserwację pożądaną (z perspektywy Habilitantki) ewolucji prawa własności intelektualnej. Wskazane obszary nadają kontekst głównym wątkom badawczym i oczywiście nie zawsze pozostają nierozłączne, czego przykładem są problemy stosowania nowoczesnych technologii asystujących, dla osób z niepełnosprawnościami, czy NFT a ochrona znaków towarowych. Do głównych wątków badawczych zaliczam: 1) rozwinięcie tematu rozprawy doktorskiej w zakresie ochrony programów komputerowych, 2) prawo znaków towarowych i wzorów przemysłowych, i 3) zagadnienia dotyczące osób z niepełnosprawnościami w kontekście przede wszystkim prawa autorskiego (poza samą rozprawą habilitacyjną). Zanim przejdę do ich omówienia chciałabym odnotować, iż Habilitantka sama deklaruje, że prawo patentowe (wraz z prawem wzorów przemysłowych) jest najmniej obszernym obszarem jej badań. Istotnie analiza dorobku potwierdza, że temat ten był przedmiotem zainteresowania przede wszystkim przed doktoratem (w zakresie patentu o skutku jednolitym) oraz w rozprawie habilitacyjnej, do czego odniosłam się powyżej.

Ad 1) Rozprawa doktorska zmieniona i uzupełniona została opublikowana w 2015r., „Ochrona programów komputerowych w prawie własności intelektualnej w Unii Europejskiej” Warszawa 2015. Zagadnienia ochrony programów komputerowych zostały opracowane w kontekście prawa autorskiego, prawa patentowego jak również z uwzględnieniem aspektów prawa konkurencji (Rozdział: *Prawo konkurencji versus prawo własności intelektualnej do programów komputerowych. Czy jest zwycięzca tej batalii?* w: Aktualne wyzwania prawa własności intelektualnej i prawa konkurencji, J.Ożegalska-Trybalska, D.Kasprzycki red. Warszawa 2015). Tematyka ochrony programów komputerowych była następnie rozwijana w ramach analizy i komentowania wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym

ramach przeglądu orzecznictwa. Cykl publikacji w tym obszarze został wyróżniony nagrodą 2-go stopnia Rektora UŁ.

Na bazie badań dotyczących programów komputerowych, Habilitantka przedstawiła ciekawy i wyróżniający się jak chodzi o ujęcie i miejsce publikacji artykuł: „In Search of Answers to Questions about Electronic Sports and Copyright”, GRUR International 2021, nr 3, s.237-244. W artykule tym Autorka prezentuje ciekawą tezę wyjściową, że e-sport nie powinien być traktowany jako sport, co budziło duże zainteresowanie w prawie Unii Europejskiej, z uwagi na stopień w jakim ta aktywność jest uzależniona od gier będących przedmiotem praw własności intelektualnej, w szczególności prawa autorskiego. Zależność od poszanowania praw autorskich wyróżnia zatem traktowanie tej działalności. Argumentując, Habilitantka analizuje grę komputerową jako niejednorodny przedmiot ochrony, działalność graczy, jako potencjalną działalność twórczą lub wykonawczą i transmisje rozgrywek z perspektywy prawa komunikowania publicznie. Ten ostatni wątek wymagałby pogłębienia, ale artykuł zgrabnie podsumowuje wątki istotne w dyskusji nad e-sportem. Publikację poprzedzał referat na międzynarodowej konferencji *IP Researchers Europe Conference* w Genewie, a obie aktywności naukowe należą do najświeższego dorobku Habilitantki i wskazują na dobry kierunek rozwoju. Wątek prawa nowych technologii jest szerzej rozwijany w dorobku, w tym w ramach współpracy z *Institute of Legal Informatics* na Lapland University w Finlandii i w ramach innych publikacji o zasięgu krajowym.

Ad. 2) Obszar prawa własności przemysłowej ze szczególnym naciskiem na ochronę znaków towarowych jest wyraźnie przedmiotem szczególnego zainteresowania Habilitantki. W tym zakresie dominują publikacje o charakterze analityczno-objaśniającym. Autorka dużo uwagi poświęca również śledzeniu zmian w prawie znaków towarowych (publikacje z roku 2016 i 2017) i analizie orzecznictwa TSUE w formie glos i w formie przeglądowej. Habilitantka zaznacza, że uwagi z artykułu „(Nie tylko) krytyczne spojrzenie na nowe przepisy ustawy prawo własności przemysłowej dotyczące sprzeciwu wobec zgłoszenia znaku towarowego...” znalazły się w uzasadnieniu projektu ustawy prawo własności przemysłowej z 2022r, co zasługuje na

docenienie. W kontekście prawa znaków towarowych i wzorów przemysłowych należy podkreślić ekspercki wkład Habilitantki, która jednocześnie jest rzecznikiem patentowym.

Ciekawym artykułem niedawno opublikowanym jest w tym kontekście analiza „Exploring trademark issues in metaverse from EU law perspective” (The Eastern Journal of Transnational Relations, 2024, nr 6, s.17-24). Artykuł jest interesujący jako połączenie wiedzy dotyczącej znaków towarowych z zainteresowaniem nowymi technologiami. Artykuł ma charakter przeglądowy w tym sensie, że dotyczy różnych kwestii ochrony znaków w nowym „modelu biznesowym” jak Habilitantka charakteryzuje metawersum, obejmujące paralelne funkcjonowanie „konsumentów” w rzeczywistości wirtualnej. Autorka formułuje wnioski w zakresie strategii jaką wobec metawersum powinni przyjąć przedsiębiorcy. Ten artykuł jest kolejnym, wskazującym na ciekawy kierunek rozwoju Habilitantki, przy czym zalecałabym ograniczenie publikacji o charakterze przeglądowym na rzecz specjalistycznie ujętych zagadnień.

Dorobek w zakresie prawa znaków towarowych i wzorów przemysłowych, analiza zasad ochrony, orzecznictwa i zmian w prawie, podejścia np. do znaków niekonwencjonalnych zaowocowały rozważaniami w rozprawie habilitacyjnej w kontekście sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

Ad) 3. Podejmowane przez Habilitantkę próby całościowego spojrzenia, przede wszystkim z aksjologicznej perspektywy na prawo własności intelektualnej obejmują rozważania o relacji prawo własności intelektualnej a prawa człowieka, analizę kwestii „ważenia interesów” uczestników obrotu gospodarczego i obrotu kulturalnego, oraz sytuację osób starszych i osób z niepełnosprawnościami. Jak wskazałam wcześniej badania w tym zakresie łączą się z habilitacją. Przykładowo, krótkie i przeglądowe opracowanie dotyczące relacji prawa znaków towarowych i praw człowieka: „Wybrane problemy relacji pomiędzy ochroną znaków towarowych a ochroną praw człowieka” zawarte w pracy zbiorowej: „Ad cuius bonum? O wartościach i interesach zasługujących na ochronę prawną.” Księga Jubileuszowa Pani Profesor Heleny Żakowskiej-Henzler. 2023; można traktować jako przyczynek do szerszych rozważań prowadzonych w rozprawie habilitacyjnej.

Nie umniejszam znaczenia analiz prowadzonych z perspektywy znaków towarowych, ale uważam, że na pierwszy plan w tym obszarze badawczym wysuwa się prawo autorskie, i to nie całościowo, ale przede wszystkim z perspektywy wyjątków i ograniczeń. Tematyka praw osób z niepełnosprawnościami nie jest przedmiotem publikacji poświęconych w całości prawom człowieka, co stanowi istotny wątek rozwinięty w rozprawie habilitacyjnej. Badania dotyczące traktatu z Marrakeszu, jego implementacji w prawie Unii Europejskiej są przedmiotem zainteresowań Habilitantki od orku 2017, przynajmniej na to wskazują publikacje naukowe. W tym zakresie Habilitantka opublikowała rozdział w pracy zbiorowej („Experientia docet. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple”, Warszawa 2017) na temat: „Z Marrakeszu do Brukseli, czyli w drodze do zapewnienia dostępu do utworów dla osób niewidomych, słabowidzących, i z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem”; artykuł „Dostęp do utworów dla osób z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem według prawa unijnego”, (EPS, nr 7/2018) ; artykuł z tego samego roku w Białostockich Studiach Prawniczych na temat: „The New Provisions on Access to Protected Works for Visually Impaired Persons – One Small Step for Copyright, One Giant Leap for People with Disabilities” (nr. 4/2018) oraz artykuł „O dylematach ochrony znaków towarowych i potrzebie udziału osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym i gospodarczym”, Białostockie Studia Prawnicze nr 1/2022. Analizując te publikacje widzę stosunkowo niewielkie różnice w ujęciu tematu w dwóch artykułach z r. 2018. Publikacje wymienione powyżej „przygotowują grunt” pod rozprawę habilitacyjną, w której jak zaznaczyłam nie zawarto już zbędnych opisów, ani nie referowano nadmiernie szczegółowo procedur przyjmowania aktów. Znaczenie ma jednak też, to że Autorka korzysta z możliwości publikacji po angielsku, kierując je do międzynarodowego odbiorcy. Jej rozprawa jest przygotowana w języku polskim, a temat ma znaczenie w międzynarodowej dyskusji. Podobnie, jako krok w kierunku upowszechnienia wyników badań w głównym nurcie badawczym traktuję rozdziały w książkach: „A More Pluralistic Approach to Copyright Protection after the Marrakesh Treaty,” w: „Is Intellectual Property Functional?”, Edward Elgar, ATRIP Series, 2019; oraz: „Towards a Unified Protection of Users with Disabilities in EU IP law” w: “Harmonizing Intellectual Property Law for a Trans-Atlantic Knowledge Economy”, Leiden 2024. Wskazane opracowania nie zawierają też przełomowych, pokazują perspektywę badawczą Habilitantki i stawiają pytania, na które bardziej pogłębiona odpowiedź powinna się

znaleźć w rozprawie habilitacyjnej. W tym zakresie wcześniejszy do rozprawy dorobek nie wyjaśnia zagadnień nurtujących na tle rozprawy. W rozważaniach powraca np. wątek, iż sytuacja osób z niepełnosprawnościami nie jest równa sytuacji innych osób. Z prawnego punktu widzenia interesujące jest, jakie kroki prawne powinniśmy w związku z tym podjąć.

Z analizy powyższej wynika, że dorobek jest ilościowo wystarczający, obejmuje publikacje w formie artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych, w Polsce i zagranicą oraz współredakcję książki naukowej w języku angielskim. Znaczący element dorobku stanowią glosy i przeglądy orzecznictwa. Glosy publikowane są w czasopismach o uznanej pozycji, jak Europejski Przegląd Sądowy czy Glosa, oraz w imponującej ilości w bazie elektronicznej LEX. Istotnym elementem dorobku są również rozdziały w księgach pamiątkowych. Świadczy to o zaangażowaniu Habilitantki w środowisku krajowego prawa własności intelektualnej, i jest też elementem kształtowania własnej pozycji naukowej. Habilitantka jest też autorką postów na poczytnym międzynarodowym blogu prawa autorskiego, Kluwer Copyright Blog. Zaprezentowany dorobek jest wystarczająco zróżnicowany i obszerny.

IV Ocena pozostałego dorobku.

W kontekście oceny dorobku naukowego istotna jest współpraca z innymi instytucjami naukowymi. Wymóg ten Habilitantka zrealizowała poprzez trwającą już dekadę współpracę międzynarodową z Instytutem Informatyki Prawniczej na Uniwersytecie Lapońskim w Finlandii. Efekty tej współpracy są liczne, początkiem była organizacja międzynarodowej konferencji naukowej, następnie współredakcja publikacji monograficznej „Lawyers in the Media Society”, wykłady w szkole letniej, współpracę wykładową w ramach programu Erasmus +i referat na konferencji międzynarodowej w 2019r. Ten ciekawy i owocny obszar współpracy idzie w pełni w parze z zainteresowaniami badawczymi dotyczącymi prawnych aspektów rozwoju technologicznego.

Na gruncie krajowym Habilitantka współpracowała z Wydziałem Prawa na Uniwersytecie w Białymstoku, gdzie odbyła staż naukowy owocujący kontynuowaną współpracą z prof. dr hab. Joanną Sieńczyło-Chlabicz. Brała udział w konferencjach naukowych, opublikowała trzy artykuły w „Białostockich Studiach Prawniczych i w Eastern European Journal of Transnational

Relations. Współpraca ma być kontynuowana w ramach prac nad podręcznikiem prawa własności intelektualnej. Czyni to zadość wymogom określonym w art. 219 ust. 3, Ustawy prawo o Szkolnictwie Wyższym.

Doświadczenie Habilitantki obejmuje skuteczne uzyskiwanie środków grantowych. Habilitantka uzyskała finansowanie w ramach grantów naukowych NCN, w tym znaczenie ma w szczególności grant związany z realizacją rozprawy habilitacyjnej, wraz z towarzyszącymi publikacjami. Była stypendystką programu PROM i uczestniczyła w międzynarodowej wymianie doktorantów i kadry akademickiej.

Dorobek dydaktyczny Habilitantki obejmuje zaangażowanie w wykłady dla studentów zagranicznych (przedmiot: European Intellectual Property Law), prowadzenie wykładów na studiach podyplomowych na Uniwersytecie Łódzkim. Wykłady te obejmują tematykę korespondującą dobrze z zakresem prowadzonej działalności naukowej. Habilitantka prowadziła również zajęcia z prawa autorskiego dla studentów innych niż prawo kierunków, zajęcia dla aplikantów notarialnych z prawa europejskiego. Wykładała w ramach szkół letnich zarówno z zagranicą i w Polsce. Dorobek został scharakteryzowany ogólnie i należy ocenić go jako dość zróżnicowany, z wyraźnym kontekstem prawa własności intelektualnej. Poza typowymi zajęciami dydaktycznymi, należy docenić wkład w prowadzenie i recenzowanie prac dyplomowych , opiekę nad doktorantką, opiekę nad studenckimi grantami badawczymi oraz rozwój w zakresie tutoringu. W tym bardzo ciekawym obszarze na wyróżnienie zasługuje ukończenie kursów tutoringu, oraz realizacja projektów dydaktycznych na Uniwersytecie Łódzkim. Widać, że choć Habilitantka nie prowadzi zajęć obowiązkowych w programach studiów na Wydziale Prawa UŁ, poszukuje nowych ciekawych rozwiązań i angażuje się w przyszłościowe dydaktycznie projekty.

Habilitantka pełniła też rolę recenzentki artykułów w polskich czasopismach naukowych, m.in. w Europejskim Przeglądzie Sądowym, oraz rolę recenzentki wniosków o finansowanie badań naukowych we współpracy zagranicznej, z Austriackim Funduszem Nauki.

Habilitantka wykazuje się również doświadczeniem eksperckim. Uczestniczyła w takim charakterze również w projektach, np. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Łódzkiego, czy aktualnie w programie „Branded content governance project”. Jej doświadczenie eksperckie jest wzbogacone aktywnością rzecznika patentowego, i pełnomocnika przed Urzędem Unii Europejskiej do spraw Własności Intelektualnej.

Współpraca międzynarodowa, wykłady dla studentów, recenzje w procedurach grantowych, aktywny udział w konferencjach i publikacje o zasięgu międzynarodowym, potwierdzają, że Habilitantka konsekwentnie buduje swoją rozpoznawalność na międzynarodowej arenie naukowej, co dobrze rokuje na przyszłość.

V Konkluzja

Przedstawiona monografia, jako główny przedmiot recenzji, stanowi znaczny wkład w rozwój nauk prawnych, ponieważ stanowi przekrojowe opracowanie wskazujące w jaki sposób w prawie własności intelektualnej należy przemyśleć i uwzględnić sytuację osób z niepełnosprawnościami. Temat ten bardzo dobrze wpisuje się w aktualny stan międzynarodowej dyskusji nad ewolucją prawa własności intelektualnej i świadczy o bardzo dobrym rozeznaniu tematu. Rekomendacje zawarte w rozprawie należy dalej rozwinąć i uściślić, tak aby nadać im operatywny kształt. Monografia jednak niewątpliwie otwiera w polskiej nauce szerszą debatę na ten temat. Wiele poruszonych wątków jest przyszłościowych, w tym uelastycznienie regulacji zawartych w prawie własności intelektualnej, odpowiedź na potrzeby szczególnie wrażliwych grup społecznych, w tym osób starszych, co ma znaczenie w związku z ogólnym starzeniem się społeczeństwa europejskiego. W parze z tym zagadnieniem idzie rozwój nowych technologii, w którym to zakresie Habilitantka również istotnie się rozwinęła od czasu rozprawy doktorskiej.

Zważywszy na ocenę dorobku naukowego zarówno pod kątem jakościowym jak i ilościowym, uwzględniając publikacje, wystąpienia konferencyjne i zaangażowanie projektowe należy uznać spełnienie przesłanki prowadzenia istotnej działalności naukowej. Dorobek dydaktyczny i organizacyjny świadczą o dużym zaangażowaniu w działalność uniwersytecką oraz o aktywnej realizacji pomysłów i projektów. Działalność zawodowa, jako rzecznika patentowego służy

budowaniu eksperckiego doświadczenia i nadaje praktyczny walor badaniom w szczególności w obszarze prawa znaków towarowych.

Dorobek, wraz z przedstawioną monografią wskazują na wyraźny rozwój naukowy w kierunku szerokiego i kontekstowego dyskursu nad prawem własności intelektualnej, na bazie posiadanej i wykazanej wiedzy eksperckiej. Badania prowadzone są w wymiarze międzynarodowym, zarówno w kontekście znaczenia podejmowanych tematów, współpracy międzynarodowej, aktywnego udziału w konferencjach i publikacjach w języku angielskim. W związku rekomenduję dopuszczenie Habilitantki do dalszych czynności w postępowaniu habilitacyjnym.